

ANNA STELIGA

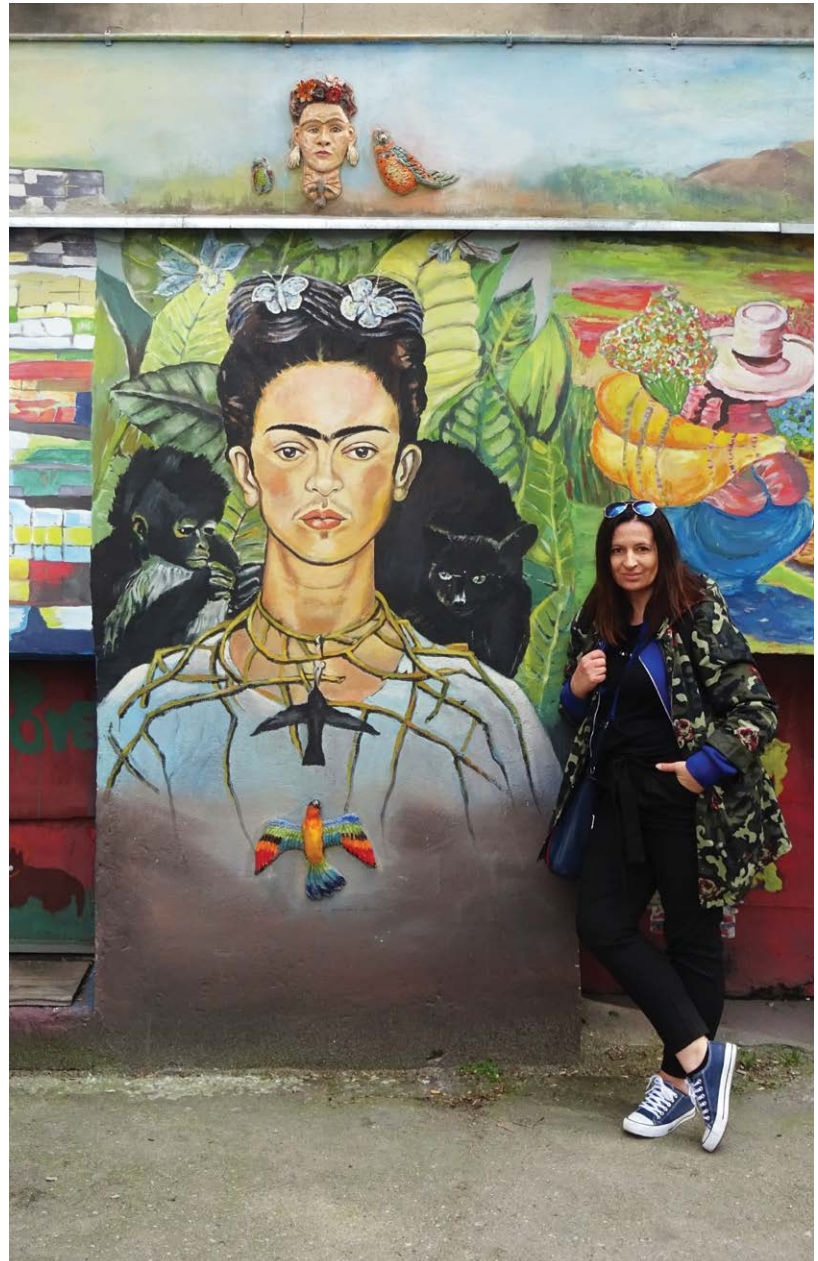
ORCID: 0000-0002-4750-7285

OKAP – owa miłość do sztuki

O Ośrodku Kulturalnej Animacji Podwórkowej

Malarz Mariusz Mikołajek wraz ze swoim artystycznym zespołem (Witoldem Liszkowskim, Marianną Mądrąską, Ireną Rożańską, Manfredem Batorem, Miłoszem Flisem i Janem Mikołajkiem) zaangażował prawie wszystkich mieszkańców pewnych wrocławskich XIX-wiecznych kamienic do zmiany swojego brzydkiego podwórka w niesamowite miejsce. Miejsce, do którego pielgrzymują wycieczki, w tym także i ja, czyniąc to w długi weekend majowy w 2019 roku. Wymienieni artyści od 2013 roku prowadzą Ośrodek Kulturalnej Animacji Podwórkowej przy ul. Roosevelta na Nadodrze.

I w taki oto sposób szare kamienice przy ul. Jedności Narodowej i Roosevelta skrywają niesamowite podwórko, stworzone przez mieszkańców pod kierunkiem artystów działających w OKAP-ie. Ośrodek powstał w dawnej stolarni, przed nim stoją gigantyczny kot i pies. A na ścianach kamienic znalazło się niezwykle dzieło – przestrzenny mural z elementami ceramiki i płaskorzeźb, czyli projekt *Nasze Podwórko*. Malowidło przedstawia m.in. kolorowe ryby, błękit oceanów, rajski ogród, tropikalne plaże i dinozaury. Ma długość 250 metrów i powierzchnię 1200 m², i naprawdę robi nadzwyczajne wrażenie. Na elewacji kamienic umieszczono portrety i sylwetki mieszkańców budynków – dorosłych, dzieci, osoby starsze i młodych chłopaków. Między postaciami są fantazyjne sceny jak z rajskiego ogrodu, z egzotycznymi zwierzętami i ptakami, są abstrakcje, jest fragment wiersza, a jedną ze ścian zajmują wmurowane w nią porcelanowe pszczoły. Motywów i postaci są dziesiątki, jedna część to wizerunki czworonogów zamieszkujących ten kwartał. Swoją część mają także miejscowi kibice piłkarskiego Śląska Wrocław. Oryginalny pomysł spodobał się lokatorom kamienicy po parzystej stronie ul. Roosevelta i także poprosili o pomoc artystów z OKAP-u. Wspólnymi siłami stworzyli mural, który jest większy (ma 1600 m²) i jeszcze bardziej oryginalny. Przedsięwzięcie realizowane z miejskich funduszy nazwano *Podwórko – odkrywanie sztuki*. To nadzwyczajna plenerowa galeria sztuki. W podwórku przy ul. Roosevelta 8 powstał „album”, w którym poszczególne prace nawiązują do dzieł najwybitniejszych twórców malarstwa. Znajdziemy fragmenty inspirowane obrazami van Gogha, bajkowymi pracami Chagalla,



Autorka tekstu przy jednej z prac OKAP-u, Wrocław 2019, fot. Z. Steliga

malarstwem starożytnego Egiptu, a nawet malunkami z jaskini w Lascaux oraz wieloma innymi artystami i stylami, są tu również Krzyk Muncha i portret Fridy Kahlo. Z inicjatywy historyków sztuki, którzy mieszkają w tej kamienicy, część jej pokryły secesyjne ornamenty i portrety, nawiązujące do dzieł Alfonsa Muchy, Gustava Klimta oraz Stanisława Wyspiańskiego.



Fragment projektu *Nasze podwórko*, Wrocław 2019, fot. A. Steliga

Mnie po podwórkach oprowadzał mieszkaniec jednej z kamienic i artysta rzeźbiarz, Pan Zenon Dębowski, który z pasją tak opowiadał o tym swoim kawałku na ziemi: „Kiedyś przechodziliśmy obojętnie obok sztuki, jakaś galeria i bohema. Natomiast sztuka przyszła do nas i jej się nie da przewieźć, pokazać, ale przez takich ludzi jak Wy, poprzez zdjęcia, przekaz ustny czy media, naszą sztukę zobaczą inni. Możecie się czuć ambasadorami tej sztuki.”

I tak też się dzieje. Bajecznie kolorowe podwórko stało się popularnym miejscem spacerów, odwiedzają je artyści, pasjonaci street artu, miłośnicy historii Wrocławia. Niezwykle jest to, że malarzom i animatorom działań kulturalnych udało się zmotywować innych, by odnaleźli w sobie umiejętności i talenty, o których nawet nie śnili. Udała im się rzecz niesłychana – obudzili w zwykłych mieszkańcach ul. Roosevelta we Wrocławiu miłość do sztuki.

